NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy".

Rok IV. Nowemiasto, dnia 11 kwietnia 1931. Nr. 14

Na niedzielę I. po Wielkiejnocy.

EWANGELJA,

napisana u św. Jana w rozdz. XX. w. 19—31.

Onego czasu: Gdy był wieczór dnia onego pierwszego Szabbatów, a drzwi były zamknione, kędy uczniowie byli zgromadzeni dla bojaźni żydów; przyszedł Jezus i stanął w pośrodku i rzekł im: Pokój wam! A to rzekłszy, ukazał im ręce i bok. Uradowali się tedy uczniowie, ujrzawszy Pana. Rzekł im tedy zasię: Pokój wam! Jako mię posłał Ojciec i ja was posyłam. To powiedziawszy, tchnął na nie i rzekł im: Weźmijcie Ducha św., których odpuścicie grzechy, są im odpuszczone; a których zatrzymacie, są zatrzymane. A Tomasz, jeden ze dwunastu, którego zowią Didymus, nie był z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Mówili mu tedy drudzy uczniowie: Widzieliśmy Pana. A on im rzekł: Jeśli nie ujrzę w ręku jego przebicia gwoździ, a nie włożę palca mego na miejsce gwoździ i nie włożęli ręki mojej w bok jego, nie uwierzę. A po ośmiu dniach byli zasię uczniowie jego w domu i Tomasz z nimi. Przyszedł Jezus drzwiami zamknionemi i stanął w pośrodku i rzekł: Pokój wam! Potem rzekł Tomaszowi: Włóż sam palec twój. a oglądaj ręce moje i ściągnij rękę twoją, a włóż w bok mój; a nie bądź niewiernym, ale wiernym. Odpowiedział Tomasz i rzekł mu: Pan mój i Bóg mój! Powiedział mu Jezus: Iżeś mię ujrzał, Tomaszu, uwierzyłeś. Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli. — Wieleć i innych znaków uczynił Jezus przed oczyma uczniów swoich, które nie są w tych księgach napisane. A te są napisane, abyście wierzyli, że Jezus Chrystus, Syn Boży; a iżbyście wierząc, żywot mieli w imię jego.

Pokój jako najcenniejszy owoc pojednania się z Bogiem w Sakramencie Pokuty.

Pan Jezus w dniu dzisiejszym ustanawia św. Sakrament Pokuty. Chcąc uwydatnić, jaki jest najpiękniejszy i najcenniejszy owoc, który rodzi pojednanie się z Bogiem w Sakramencie Pokuty, pozdrawia Apostołów, wchodząc do nich przez drzwi zamknięte, słowy:

„Pokój wam". Nigdy przedtem tych słów nie uczył, aż dopiero po męce i śmierci swojej, gdy w dniu dzisiejszym miał ustanowić Sakrament Pokuty. Zważmy dziś, jaki jest ten pokój, który daje pojednanie się z Bogiem w Sakramencie Pokuty.

Kiedy wiatr pogodny zawieje, słońce swe ciepłe promienie rzuci na morze, wnet uspokoją się fale i nad ogromem jego wód zapanuje pokój i cisza. To samo dzieje się z człowiekiem, gdy w Sakramencie Pokuty, w tem jasnem i ciepłem słońcu miłości Bożej, ogrzeje duszę swoją. Ucichną w niej wtedy wszelkie burze złego, sumienie się uspokoi i zapanuje pokój Jezusowy i cisza, bo „pokój wielki tym — mówi Pismo św. — którzy zakon swój miłują, a nie mają obrażenia", to jest grzechu!

Po spowiedzi św. „sprawiedliwość i pokój pocałowały się" w człowieku, to znaczy, że łaska Boża z Jego pokojem zjednoczyła się w naszej duszy i staliśmy się ludźmi pokoju dla siebie i bliźnich.

Pojednany już z Bogiem, wychodzisz na świat, a on ci się teraz w jakichś innych, jaśniejszych przedstawia barwach i ludzie inni, jacyś lepsi, teraz uspokojony w Chrystusie, spostrzegasz, iż pokój Jezusa spoczął na świecie, boć „przezeń ku sobie pojednał wszystko, uspokoiwszy przez krew krzyża Jego".

Obecnie wchodzi z tobą pod dach rodzinny pokój Chrystusowy, nie lęka się już żona, nie płaczą dzieci, nie słychać tych wiecznych gderań i złorzeczeń, ale panuje tam zgoda, cisza i miłość rodzinna. I dziwiąc się, pytasz sam siebie, co się stało, jaki czarodziej przemienił to piekło domowe w ciche niebo rodzinne, a to się nic innego nie stało, jak tylko to, że szukając Jezusa, znalazłeś Go, pojednałeś się z Nim w Spowiedzi św., a On i Jego pokój święty przyszedł nie tylko do serca Twego, ale i pod dach twój, o czem tak powiada Pismo św. „dlatego, żeśmy szukali Pana Boga Ojców naszych, dał nam pokój wokoło".

„Przedziwny żywot Bernadetty"

Śliczna opowieść katolicka o cudach w Górach Massabielskich, rzucona na ekran.

Piękną inicjatywę dał p. Rudolf Kappel z Krakowa, zakładając pierwszą w Polsce wypożyczalnię dobrych filmów katolickich. Dopóki ten dział wytwórczości filmowej w kraju naszym się nie rozwinie, obrazy, których treść jest oparta na tle religijnem, z konieczności będziemy musieli sprowadzać z zagranicy.

W produkcji filmów religijnych, których brak tak bardzo odczuwać się daje, przoduje dotychczas Francja, dając sztuki naprawdę wartościowe, opracowane starannie i z głębokiem wyczuciem piękna artystycznego.

Jednym z obrazów wytwórczości francuskiej, świadczącym o niej nader chlubnie, jest film p. t. „Cuda w górach Massabielskich (tytuł francuski: „La vie merveilleuse de Bernadette" — „Przedziwny żywot Bernadetty").

Autor scenarjusza G. Moriaud w oparte na zdarzeniu prawdziwem przejścia nieszczęśliwego, sparaliżowanego dziecka, uzdrowionego cudownie przez Matkę Boską, wplótł opowieść o nieziemskich zjawiskach, dzięki którym Lourdes stało się głośnem na świat cały, przerodziło się w niebiańskie „uzdrowisko", do którego ściągają rok rocznie setki tysięcy cierpiących, wierzących, że z błogosławionych dłoni „Panienki z Groty" spłynie na nich łaska cudu i zdrowia.

Jesteśmy świadkami objawień się N. M. Panny dzieweczce Bernadecie Soubiroux, jej bytowania doczesnego i świątobliwego zgonu, oglądamy Lourdes w stanie takim, w jakim znajduje się dzisiaj, ze wspaniałą kalwarją, olbrzymią katedrą i innemi pięknościami tego miejsca.

Grają pod wytrawną reżyserją Jerzego Pallu artyści słynnej „Komedji Francuskiej".

Cenne dary dla Ojca św.

Bogaty mieszkaniec Nowego Jorku, Ludwik Mendelsohn, katolik, nabył portret papieża Klemensa IX Rospigliosi, malowany przez Maratta Biches i ofiarował go Ojcu św. dla pinakoteki watykańskiej wraz z różnemi przedmiotami i paramentami, których niegdyś używał Klemens IX oraz ważnemi dokumentami, zawierającemi korespondencję tego Papieża z czasów, gdy był on jeszcze nuncjuszem i sekretarzem stanu. Portret, zaopatrzony w odpowiednią wzmiankę o ofiarodawcy, będzie umieszczony w nowej pinakotece watykańskiej.

Ostatnio wręczony został Papieżowi dar króla Karola w postaci cennego, artystycznie wykonanego obrazu.

Obraz, posiadający piękną oprawę herbu i dedykację, malowany był na przełomie XV i XVI wieku i przedstawia Trójcę św. Delegacja, która przybyła do Rzymu pod przewodnictwem osobistego adjutanta króla, wręczyła Piusowi XI również czterotomową historję Rumunji, napisaną przez wybitnego historyka, profesora Jorgę.

Niedawno Ojciec św. przyjął na prywatnej audjencji wybitnego rzeźbiarza bawarskiego, Herberta von Wartberga, który wykonał popiersie Pius XI i złożył je w darze Ojcu św.

Papież podziękował serdecznie za dar, podkreślił walory artystyczne dzieła i życzył rzeźbiarzowi największych sukcesów artystycznych.

Pierwsza świątynia chrześcijańska we Włoszech.

Wiele kościołów, a jeszcze więcej miejscowości rości sobie we Włoszech pretensje do przywileju miejsca, gdzie powstała pierwsza świątynia chrześcijańska. Oczywiście, wszystkie te pretensje oparte są na tradycjach i legendach ludowych, jeden atoli kościół może poszczycić się czemś w rodzaju dokumentu historycznego. Jest to kościół św. Piotra w Toirano, niedaleko San Remo. Posiadał on jakoby starożytny dokument, pisany na korze drzewnej, a więc z okresu

przed wynalezieniem, a przynajmniej przed rozpowszechnieniem papieru, świadczący o założeniu go przez św. Piotra Apostoła jeszcze przed udaniem się do Rzymu. Dokument ten został w czasie rewolucji francuskiej spalony wraz z innemi dokumentami, przechowywanemi w pobliskim klasztorze.

Kościół ten istnieje do dziś w stanie dość zaniedbanym i nie zawiera żadnych specjalnych pamiątek artystycznych.

Kurs Akcji Katolickiej.

W dniach 22. 3. — 24. 3. rb., odbył się w sali rekreacyjnej Śląskiego Seminarjum Duchownego w Krakowie pierwszy kurs Akcji katolickiej. Na kurs uczęszczali alumni-klerycy Śląskiego oraz Częstochowskiego Seminarjum Duchownego w Krakowie. Kurs rozpoczął J. E. Ks. Biskup Adamski wstępnym wykładem. Ponadto prelegentami byli: J E. Ks. Biskup Kubina, ks. kanonik Lewek, ks. prałat Gawlina, ks. dr. Rzychów.

J. E. Ks. Biskup St. Adamski utworzył osobne biuro diecezjalne dla Akcji katolickiej w Katowicach, przy ul. Bankowej i zamianował jego kierownikiem ks. prałata Józefa Gawlinę, dyrektora diecezjalnego Akcji katolickiej. W marcu udzielił ks. Biskup najpierw paniom, następnie panom z inteligencji rekolekcyj, których celem m. in. było przygotowanie tej warstwy społeczeństwa do Akcji katolickiej.

Katakumby włoskie.

Jak wiadomo, na podstawie artykułu 33 układu laterańskiego, wszystkie katakumby włoskie przechodzą w posiadanie Stolicy Apostolskiej, praktycznie jednak dotąd tylko katakumby rzymskie całkowicie przeszły we władanie Papieża. Sprawa pozostałych katakumb nie jest narazie jeszcze załatwioną, ze względu na trudności w wyznaczaniu terenów, na których znajdują się katakumby. Lista, zestawiona przez rząd włoski, obejmuje około sto katakumb, z których większość, bo około 60, znajduje się na Sycylji, zwłaszcza w obrębie diecezji syrakuskiej, gdzie aż do siódmego wieku mieszkańcy mieli zwyczaj grzebania zmarłych w katakumbach. Ze strony Stolicy Apostolskiej sprawą tą zajmuje się profesor Silyagni z Papieskiego Instytutu Chrześcijańskiej Archeologji. Niedawno objechał on wszystkie katakumby i wkrótce ma zdać szczegółowe sprawozdanie ze swej podróży przed specjalną komisją.

Ks. kard. Hlond otrzymał najwyższe odznaczenie Zakonu Maltańskiego.

Poznań. Namiestnik suwerennego zakonu maltańskiego nadał ks. kard. Hlondowi wielki krzyż honorowy Baliwa.

Przez nadanie ks. kard. Hlondowi najwyższej godności, jaką rozporządza magisterjum Zakonu Maltańskiego, podkreślono wiekowe związki, jakie istnieją między nim a Polską, a zwłaszcza Poznaniem, gdzie już w XI wieku założona została komandorja maltańska.